



SKARBY Z NASZEGO RZYMSKIEGO ARCHIWUM (#42)

Istnieje pewna interesująca teoria nazwana "teorią czarnej skrzynki". Mówi o przedmiocie, którego wewnętrzna budowa jest albo w ogóle nieznaną, albo znana bardzo słabo. Przedmiot taki można analizować jedynie pod kątem jego reakcji na określone wymuszone bodźce...

Wolno i niepewnie czy szybko i dynamicznie czyli o chodzie naszych Założycieli #42

Nie jest żadnym wielkim odkryciem stwierdzić, że sposób, w jak chodzimy, bardzo wiele mówi nie tylko o naszym zdrowiu i kondycji fizycznej, ale także o naszej osobowości, naszych uczuciach, myślach, nadziejach i marzeniach. Z pewnością wielu z nas mieszkając z innymi w jednym domu zakonnym, jest w stanie stwierdzić, na przykład, który ze współbraci schodzi ze schodów nie widząc go, a tylko słysząc sposób w jaki to robi. Niektórzy z nas kroczą wolno i majestatycznie, a inni wydaje się, że są zawsze spóźnieni i zamiast chodzić raczej biegną.

Dzisiaj chciałbym podzielić się z wami fragmentem z Dziennika o. Karola Grabowskiego CR (1836-1888), który będąc naocznym świadkiem, wspomina o różnych charakterach, temperamentach i sposobach chodzenia naszych Ojców: Piotra Semenenko i Hieronima Kajsiewicza. Na ów fragment

natknął się o. Macieja Gawlika CR, który po bardzo owocnej wizycie naszym Archium, mi go podesał, za co mu dziękuję! Zresztą nie jest to jedyna taka "perełka", którą o. Maciej znalazł, ale o tym będzie w kolejnych numerach "Skarbów".

(Z Dziennika o. Karola Grabowskiego, ACRR 15458, 87-88)

O. Piotr to orzeł ewangeliczny. O. Hieronim to żołnierz Chrystusowy. Jeden więcej teoretyk niepokonany, drugi mistrz w praktyce niezwyciężony. Nawet siły fizyczne rozłożył P. Bóg w odpowiedniej mierze i potrzebie. O. Semenenko słabszego zdrowia, organizm delikatny na wszystko, co szkodzi uważający, w myśleniu też powolny, w działaniu niepopędliwy, nigdy się spieszący, nigdy się [nie] niecierpliwiący, zawsze wyczekujący. Gdy chwali to całym sercem; gdy gani to zaledwie jednym słowem, bo tak miłość wymaga.

O. Kajsiewicz raczej krwisty, więc jak ogień pali; wszystkiego, do czego się bierze, od razu koniec widzi, więc ku niemu silnie biegnie; gorący w działaniu, w wykonaniu pośpieszny, w życiu regularny, w stosunku do młodszych jakby trochę zimny, w napominaniu łagodny, ale stanowczy.

Nawet chód ich był stosowny do usposobień i różnych talentów, jakimi P. Bóg ich ozdobił. O. Piotr jakby wiecznie w sferach metafizycznych, po ziemi nawet chodzić nie umiał; chwiejny krok jego, niepewny, zdawał raczej przypominać, iż nie nawykł ten człowiek do obcowania na ziemi. O. Hieronim pewny gruntu, po którym chodzi, krokiem zdecydowanym, miarowym zawsze się odznacza, jakby do działania i trudów stworzony. Kiedy pierwszy do myślenia i rozwiązywania kwestii duchowych nawykły, drugi do torowania drogi dzielny, przewodnik nieustraszony, niepokonany. Silny w gruncie, a łagodny w obejściu, to jak żelazo okryte w aksamit – O. Hieronim. Słodki i słodyczą ducha upajający i zwyciężający – to O. Piotr Semenenko, w miodzie silny.

ARCHIVUM C. R.
No. 15458

Pamiętnik

X. Karola Grabowskiego



A na podziękowaniu P. Prusowi napisal: Te Deum Laudamus. Ktois wspomnian
speiwalimuy wrocy.

Tiedym podziękowanu P. Prusa za listy, oryginal, dziekiwa; O Hieronimowi; kcorie is
oderwal do mnie: Radujz is, i wesela, bo mam nadzieje, ze radisz moja is spelnis.
A jam dadel, aby mi P. Prus listki: saej nie odmawial to by walki; do ktorej gotow
jakem, to jui propasany.

17 tyh dwach ustapiis o wpiokudiala w dyrekcy; Duchownej misji powisici do
skotale uwzobranie o dwach mowil przewodnikach, od Prusa ani danych: O Semie
rence i O. Kacykowsku.

Pierwszy Korumt Duchu; drugi tak posilowego przewodnik. O Semie jako metka mowil
miterici, O. Kacykowsku jako ojciec walczy swy. Pierwy jeden sam miterici najarderny;
wy do Toma jnyfikat swyeh uowis, bo z swa do swer miterici zj jmelowa.
Drugi rany wojak bracki diastki wywijar: bracia w lewo i w prawo odnegol. O. P. P.
na stymdach miterici uowis swyeh uowis na fectokem swyeh uowis, w wygotki
sferu mityki: chreijawickij, O. Hieronim na Pawa Duchownykh mowil i to
jedno jnyfikat swyeh uowis, by is P. Prusowi: dui przewodnik. O Semie jako metka mowil
malk teologji mi keryny, jak drugi: Jan Jwily mow miterici: Praga i dune tu wrotki
kzic w nastawianey miterici jny jny ractione przewodnik. O Kacykowsku jako drugi
P. Prus jnyfikat od P. Prusa cy go kacha jny: uowis, jako dadel by miterici: tu ma
mow jnyfikat. Pierwy rany mowilowy w najarderny; jederny jnyfikat dany a Pragen,
drugi na mowilowu jnyfikatowy jnyfikat w swer uowis i w prace apertokki
jnyfikat. W O. P. P. mi uowis co wicy jnyfikat wy wygotki: jnyfikat mowil cy
jnyfikat uowis Chreijawickij. O. P. P. Hieronimowi: mi kcha idia cy kcha
uowis ile o swerokie jnyfikat do diastki dla swer Duchownykh uowis.

Pierwy is cety to miterici: uowis uowis bytko w miterici: uowis uowis, bytko w mi-
terici: uowis, wy mow cy jnyfikat wy tuj cy kacha uowis kacha. Drugi: jnyfikat mowil-
si; ale uowis nie uowis jnyfikat uowis uowis uowis, cytko a uowis uowis uowis.
wre jnyfikat i kacha. Pierwemu tak dobre gdy is w miterici, a kacha i mi-
terici: uowis; drugiemu jnyfikat kacha uowis jak: kacha kcha miterici, co ma stawa
na uowis uowis, jednem uowis uowis, jednem kcha uowis uowis uowis uowis uowis
uowis uowis.

O. P. P. do onet kacha uowis. O. Hieronim to potwim chreijawickij, Jedem
uowis: kacha kcha uowis uowis; drugi to mowil w praktyce uowis uowis uowis,
kacha uowis jnyfikat uowis uowis uowis uowis uowis: jnyfikat
P. Prusowi kacha uowis, uowis uowis, uowis uowis uowis uowis uowis uowis.

